



Poradnik dla właścicieli lasów (4)

Trzebież – jak się za to zabrać?

Słyszac, że w lesie należy wykonać trzebież, zapewne niejedyn spośród prywatnych właścicieli lasów zastanawiał się, o co chodzi. Nie znając terminologii leśnej, właściwie trudno wywnioskować, czym owa trzebież jest. A powinna kojarzyć się z ponaddwudziestoletnim lasem, w którym konieczny jest zabieg pielęgnacyjny.

Żeby prawidłowo wykonać zabieg zwany trzebieżą, należy na początku odpowiedzieć sobie na kilka pytań, gdyż od tego zależy dalszy sposób postępowania. Zasadniczym zagadnieniem jest skład gatunkowy oraz wiek naszego drzewostanu, a także cel, który chcemy osiągnąć, hodując nasz las.

Gdy drzewostan osiągnie wiek 21 lat przystępujemy do pierwszej trzebieży, zwanej wczesną.

Przed rozpoczęciem wycinki musimy przedstawić szkielec drzewostanu złożony z drzew najlepszych, tj. tych z górnej warstwy, grubszych od przeciętnych, ze zdrową i prawidłowo uformowaną koroną, o prostych strzałach bez rozgałęzień i grubych konarów.

Liczba drzew stanowiących szkielec (często nazywane są one dorodnymi), waha się w zależności od gatunku: 200–300 szt./ha dla topoli i osiki, 250–400 szt./ha dla dębu i buka, 300–500 szt./ha dla brzozy i olszy, 400–800 szt./ha dla sosny, świerka i jodły.

Następnie wyznaczamy drzewa szkodliwe. Łatwo je rozpoznać: są martwe, chore lub obumierające, nadmiernie pochylone, z naderwanymi systemami korzeniowymi, w dodatku mają niekorzystny wpływ na rozwój drzew dorodnych i pożytecznych.

Łatwo zauważymy również inną grupę drzew, które może i nie są najlepsze, ale nie są też szkodliwe. Drzewa te zwane są w terminologii leśnej pożytecznymi, ponieważ w pewnej fazie rozwojowej drzewostanu odgrywają pożyteczną rolę w stosunku do drzew dorodnych – stymulują ich wzrost i oceniając ich strzały, powodując zamieranie gałęzi bocznych, a tym samym przyspieszają ich oczysz-

czanie. Drzewa prawidłowo wykształcone i oczyszczone dają wartościowy, bezszczytny surowiec drzewny, poszukiwany szczególnie przez stolarzy, wykonujących meble, oraz producentów oklein naturalnych.

Żeby nie wyciąć zbyt wielu drzew w jednym zabiegu, pomocna jest reguła, która mówi, że w trzebieży wycina się tylko jedno drzewo przeszkadzające drzewu dorodnemu lub pożytecznemu.

W drzewostanach ok. 40-letnich i starszych wykonuje się zabiegi hodowlane zwane trzebieżami późnymi. Wyznaczenie trzebieży późnej także polega na wyborze drzew dorodnych, szkodliwych i pożytecznych. Drzewa starsze są grubsze, a ich korony większe, przez co ich liczba na jednostce powierzchni musi być mniejsza. W okresie trzebieży późnej liczba drzew zmniejsza się o około 50%, a pozostałe, uznawane dotychczas za dorodne, zazwyczaj stają się drzewami pożytecznymi. Podobnie jak w trzebieży wczesnej drzewa szkodliwe przeznaczamy do usunięcia.

Trzebieże wczesne i późne wykonuje się zazwyczaj raz na 8–10 lat.

Przy wyznaczaniu drzew do usunięcia wskazane jest pozostawienie pewnej liczby drzew martwych, które są miejscem bytowania pożytecznych organizmów. Szczególną rolę odgrywają drzewa dziuplaste, w których gniazduje wiele gatunków ptaków.

Dobrze jest skonsultować się z miejscowym leśniczym, który w sposób fachowy oceni wyznaczenie zabiegu oraz zweryfikuje ewentualne błędy przez nas popełnione. Przy okazji dowiemy się, kto i w jaki sposób zalegalizuje nam pozyskane drewno, by nie narażać się na zarzut nielegalnego pozyskania surowca, zagrożony karą grzywny, a w skrajnych przypadkach jego konfiskatą (zgodnie z art. 158 Kodeksu Wykroczeń).

Myszę, że po tym artykule każdy właściciel lasu bezbłędnie wykona ten ważny zabieg w swoim lesie. ♦

Tadeusz Zawistowski

Inżynier nadzoru w Nadleśnictwie Rudka

Sierpień i wrzesień

Uprawy iglaste i z udziałem gatunków iglastych

- **Monitoring szeliniaka** – wykładanie pułapek kontrolnych (świeżych wałków sosnowych, okorowanych z jednej strony) na głębę oczyszczoną z chwastów. Wybieranie i niszczenie chrząszczy min. raz dziennie. Szczególną uwagę na uprawy należy zwrócić na przełomie sierpnia i września, gdy pojawia się druga generacja szkodnika. Gdy mimo pułapek pojawiają się **żery na sadzonkach** (powstałe w wyniku ogryzania strzałek od szyi korzeniowej), może być konieczny chemiczny zabieg ratowania.
- We wszystkich uprawach **obserwujemy rozwój chwastów** i oceniamy konieczność przeprowadzania zabiegu pielęgnacyjnego – jest to szczególnie ważne w takim roku jak obecny, gdy częste deszcze przepłatają się z okresami ciepłymi, ponieważ wówczas chwasty rozwijają się intensywnie przez cały rok. Przy okazji **oceniamy udatność upraw** i podejmujemy decyzję o konieczności wykonywania poprawek.

Uprawy starsze

- W uprawach starszych wrywamy i palimy **gwałtownie usychające sadzonki**, które są porażone przez grzyby bądź owady. Ta metoda pozwoli ochronić pozostałe drzewka przed infekcją.

Młodniki

- W młodnikach, gdzie szkodliwe gatunki przerastają te pożądane, jest jeszcze czas na wykonanie **wczesnych lub późnych czyszczeń**.

Starsze drzewostany

- Drzewostany świerkowe oraz te z udziałem świerka obserwujemy i usuwamy z nich drzewa **zasiedlone przez korniki**. Jeżeli w szybkim czasie nie możemy wywieźć drewna pokornikowego na odległość min. 2 km, należy je okorować, a korę spalić lub głęboko zakopać – w ten sposób zniszczymy populację korników. W pozostałych drzewostanach również **usuwamy posusz**, lecz nie musimy tego robić tak pośpiesznie jak w przypadku świerczyn.
- Na gruntach porolnych przeznaczonych do zalesienia, we wrześniu należy wykonać **kontrolę zapędrczenia gleby**.

Dokumenty gospodarki leśnej w lasach niepaństwowych (I)

Konstytucja oraz ustawy gwarantują właścicielom lasów niepaństwowych swobodę gospodarowania. Ale nie wg zasady „wolność Tomku w swoim domku”.

Granicami swobody gospodarowania we własnym lesie jest wypełnianie określonych ustawowych zobowiązań dotyczących powszechnej ochrony, trwałego utrzymywania i zapewnienia ciągłości użytkowania lasów. Właściciel lasu powinien także właściwie i terminowo realizować ustalone zadania gospodarki leśnej. Takie gospodarowanie nie wymaga uzyskiwania odrębnych zezwoleń i decyzji. Kontakt właściciela lasu z leśnikiem, reprezentującym organ nadzoru nad gospodarką leśną, może się wówczas ograniczać do cechowania pozyskanego drewna i pobrania świadectwa legalności pozyskania.

Uproszczony plan i inwentaryzacja

W ustawie o lasach stwierdzono, że gospodarka leśna w lasach niepaństwowych prowadzona jest **w oparciu o uproszczone plany urzędnika lasu (UPUL)**, natomiast tam, gdzie nie sporządza się takich planów (lasy rozdrobione o powierzchni do 10 ha) – **zgodnie z decyzjami starosty wydanymi na podstawie inwentaryzacji stanu lasu**. UPUL i inwentaryzację sporządza się na okres 10 lat. W przypadku lasów niepaństwowych należących do osób fizycznych i wspólnot, UPUL sporządzany jest na koszt i zlecenie starosty. Sporządzanie INW dla lasów rozdrobionych o powierzchni do 10 ha zawsze zleca starosta. Wybór wykonawcy prac wymaga przeprowadzenia zamówienia publicznego.

Za plan płaci starostwa

Podstawę prawną UPUL i INW stanowi ustawa z 28 września 1991 r. o lasach, natomiast szczegółowe warunki i tryb sporządzania tych dokumentów określają przepisy rozporządzenia ministra środowiska z 2005 r. w sprawie szczegółowych warunków i trybu sporządzania planu urzędnika lasu, uproszczonego planu urzędnika lasu oraz inwentaryzacji stanu lasu.

Wykonawca przy sporządzaniu UPUL i INW uwzględni wymogi hodowli, ochrony, urządzania, ochrony przeciwpożarowej i użytkowania lasu, wymogi ochrony przyrody i krajobrazu oraz ochrony różnorodności biologicznej, potrzeby obronności i bezpieczeństwa państwa, zasady prowadzenia gospodarki leśnej w lasach ochronnych, istniejący i planowany w aktach prawa miejscowego sposób zagospodarowania lasu i jego

otoczenia oraz potrzeby racjonalnego kształtowania i ochrony zasobów wodnych. Tym samym dla jakości opracowania decydujące znaczenie mają prace terenowe, które powinny być poprzedzone powiadomieniem – w sposób miejscowo przyjęty, właścicieli lasów o przystąpieniu do realizacji prac urzędniowych, wraz z podaniem sposobu kontaktowania się z wykonawcą.

Z czego składa się UPUL?

- 1) skrócony opis lasów i gruntów przeznaczonych do zalesienia, zawierający informację o powierzchni poszczególnych drzewostanów, gruntów przejściowo pozbawionych roślinności leśnej, gruntów przeznaczonych do zalesienia wynikającej z miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, gatunku drzewa dominującego w drzewostanie z określeniem jego wieku i bonitacji, miąższości i zarzewieniu całego drzewostanu, siedliskowym typie lasu, gospodarczym typie drzewostanu (teraz typie drzewostanu) oraz zestawienie powierzchni lasów ochronnych,
- 2) ogólny opis drzewostanów wraz z zestawieniem powierzchni gruntów i miąższości drzewostanu wg gatunków głównych i ich wieku,
- 3) rejestr zawierający zestawienie powierzchni lasów wg gatunków głównych oraz ich wieku i zadania z zakresu gospodarki leśnej (wszystkie traktowane są jako obligatoryjne),
- 4) kopia lub wyrys mapy ewidencyjnej gruntów z oznaczeniem działek ujętych w sporządzanym UPUL.

Co znajdziemy w UPUL?

Rejestr, o którym mowa w pkt. 3, sporządzany jest wg właścicieli dla każdej działki gruntu należącej do danej osoby, z określeniem maksymalnej ilości drewna przewidzianego do pozyskania w okresie obowiązywania UPUL. Ta wielkość to tzw. „etat cięć”.

- Znajdziemy tam także wskazania dotyczące:
- a) ponownego wprowadzenia roślinności leśnej (upraw leśnych) w lasach,
 - b) zalesienia gruntów,
 - c) przebudowy drzewostanu,
 - d) pielęgnowania lasu,
 - e) ochrony lasu, w tym ochrony przeciwpożarowej,
 - f) ochrony gleb i wód.

Wskazania oznaczane są symbolami, których wyjaśnienia można szukać w innych częściach UPUL.

Z czego wynika etat?

Etat cięć ustala się w trakcie prac urzędniowych. To ilości drewna przewidziane do



Wiek rębności dla brzozy wg UPUL to 60 lat. W Lasach Państwowych to ok. 80 lat

pozyskania w drzewostanach przeznaczonych do użytkowania rębego oraz przedrębego. Konkretnie wielkości liczbowe, czyli m.in. liczba metrów sześciennych, jaką może wyciąć poszczególny właściciel, ustalone są z zachowaniem obowiązujących reguł i warunków użytkowania lasu. Uwzględniają one cele i warunki gospodarki leśnej, sposoby ich realizacji ustalone osobno dla każdego drzewostanu i urządzanego lasu oraz:

- 1) w przypadku użytkowania rębego:
 - a) minimalnego wieku rębności poszczególnych gatunków drzew w drzewostanach zapewniającego osiągnięcie celów gospodarki leśnej (ten wiek jest zwykle niższy niż w Lasach Państwowych)
 - 120 lat dla dębu, jesionu, wiązu,
 - 100 lat dla buka, jodły,
 - 80 lat dla sosny, świerka, modrzewia, daglezi, klonu,
 - 60 lat dla brzozy, grabu, olchy czarnej,
 - 40 lat dla osiki,
 - 30 lat dla topoli, olchy szarej.
 - b) potrzeb w zakresie przebudowy drzewostanów niezapewniających osiągnięcia celów gospodarki leśnej (do przebudowy, np. zbyt lukowatych, o niewłaściwym składzie gatunkowym), w tym przypadku nie uwzględnia się minimalnego wieku wycięcia,
 - c) istnienia lasów ochronnych oraz ustanowionych form ochrony przyrody,
 - d) następstwa cięć kolejnych drzewostanów,
- 2) w przypadku użytkowania przedrębego: potrzeb pielęgnacyjnych oraz stanu sanitarnego lasu, przy czym założono, że etat cięć w tym przypadku nie przekroczy 20% miąższości drzewostanu wskazanej w sporządzanym UPUL.

◆ Piotr Skolud

Właściciel ma wpływ na plan

Elementem procedury ustanowienia uproszczonego planu urządzenia lasu (UPUL) jest 60-dniowy okres publicznego wyłożenia jego projektu. Plan jest wówczas dostępny w urzędzie gminy. To bardzo ważny moment – przez 30 dni od daty wyłożenia właściciele lasów mogą składać swoje uwagi.

Właściciele lasów nie zawsze orientują się, czym jest UPUL, jakie zawiera zapisy i jakie mogą być ich następstwa. W takiej sytuacji godnym polecenia rozwiązaniem podczas opiniowania jest zorganizowanie otwartego spotkania, na którym omawiane są problemy wynikłe w trakcie prac. To czas, kiedy można dokonać uzgodnień oraz po spotkaniu – wyjaśnić kontrowersje na gruncie.

Na takim spotkaniu na pewno warto ocenić objaśnienia, co to są halizny (użytki leśne pozbawione drzewostanu pow. 5 lat) i plazywiny (powierzchnie o bardzo niskim zadrzewieniu) – właściciele lasów będą zobligowani je odnowić. Czy istnieją grunty użytkowane

rolniczo figurujące w ewidencji gruntów jako las (skrót Ls) lub odwrotnie – lasy figurujące jako użytki rolnicze? Właścicielom lasów warto podpowiedzieć o możliwości złożenia wniosku do starosty o zmianę kategorii użytkowania z Ls na faktyczny rodzaj użytkowania.

Bardzo ważna dla właściciela będzie wielkość dopuszczonej planem wycinki. W przypadku wyrębu większego od planowanego trzeba później występować o wydanie decyzji administracyjnej.

Pilnujmy też, by podczas przekazywania UPUL do opiniowania wykonawca przedłożył słowniczek, w którym objaśni wszystkie symbole i pojęcia oraz przedstawi opis realizacji podstawowych zadań. Czytelne dla leśnika, nie muszą być wcale jasne dla rolnika, właściciela lasu.

O tym, jak będzie przebiegać opracowanie i opiniowanie UPUL, poniekąd zdecyduje starosta, formułując wymagania wobec wykonawcy planu, który staje do przetargu. SIWZ

niejednokrotnie określa warunki, jakie musi spełnić wykonawca w celu poinformowania właścicieli o rozpoczęciu prac nad uproszczonym planem (przeważnie powiadamia się sołtysów). Warunkiem do spełnienia powinna być też współpraca wykonawcy z nadleśnictwem, które realizuje nadzór nad lasami prywatnymi. Istotna jest też komunikacja z leśniczym osobiście odpowiedzialnym za nadzór. Ważne jest w tym wypadku uzgodnienie wszystkich założeń, odnowień i zrębów.

Kolejnym elementem do uwzględnienia w specyfikacji jest zobligowanie wykonawcy UPUL do sporządzenia zestawienia dotyczącego zmiany kategorii użytkowania gruntów na Ls. Wykaz taki może w przyszłości posłużyć do przeklasyfikowania wskazanych gruntów. Aktualizacja taka na pewno jest bardzo ważna dla właścicieli i należy to wnikliwie sprawdzić podczas wyłożenia planu w gminie. ◆

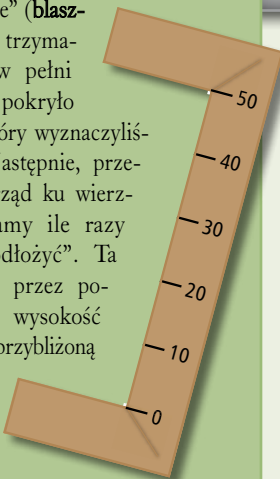
Jacek Bejma

Zastępca nadleśniczego Nadleśnictwa Dojlidy

Sposób na wysokość

Aby zmierzyć wysokość stojącego drzewa, co jest konieczne, aby poznać jego miąższość, nie potrzeba specjalistycznych urządzeń, wystarczy prosty przyrząd porównawczy, własnoręcznie skonstruowany. Pomiar wykonuje się poprzez zaznaczenie na pniu drzewa znanej wysokości (np. 2 metry). Następnie należy się oddalić od drzewa tak, by nasze „urządzenie” (blaszka, patyk, ołówek), trzymane na odległość w pełni wyciągniętej ręki pokryło się z odcinkiem, który wyznaczaliśmy na drzewie. Następnie, przesuając nasz przyrząd ku wierzchołkowi, pamiętamy ile razy musieliśmy go „odłożyć”. Ta liczba, pomnożona przez początkowo ustaloną wysokość (2 metry) daje nam przybliżoną wysokość drzewa. Aby zwiększyć dokładność pomiaru, możemy nasz przyrząd zaopatrzyć w dodatkową skalę, dzieląc jego długość pomiarową np. na 5 lub 10 równych części. Każda z nich odpowiadać będzie 1/5 lub 1/10 odcinka wyznaczonego na pniu (w naszym przypadku 40 lub 20 cm). ◆

BSz.



Bezpieczne spodnie z wkładką

Praca pilarką spalinową może być przyczyną poważnych urazów – łańcuch na prowadnicy pędzi z prędkością ok. 20 m/sek.! Aby zminimalizować prawdopodobieństwo poważnego wypadku, każdy szanujący swoje zdrowie pilarz pracuje w specjalnych spodniach, które, dzięki wyposażeniu w specjalną wkładkę, zatrzymują łańcuch tnący pilarki spalinowej w przypadku przecięcia nogawki. Wkładka składa się z wielkiej liczby wytrzymałych włókien, które wplątują się w łańcuch pilarki (jeśli dojdzie do kontaktu ze spodniami), skutecznie go hamując. W niektórych modelach istnieje możliwość wymieniaania zużytej wkładki. Spodnie nie są tanie – cena zaczyna się od ok. 170 zł. Ale zdrowie jest jeszcze cenniejsze. ◆

BSz.



Pracuj bezpiecznie – elastyczne włókna spodni dla pilarza zatrzymują rozpędzony łańcuch. Noga pozostaje cała

Sprzedaż drewna na pniu

To dość częsta propozycja dla właścicieli prywatnych lasów w wieku rębnym. Oferta firmy, która handluje drewnem, wydaje się dość wygodna – to ona organizuje całe pozyskanie, a my dostaniemy gotówkę do ręki.

Użytkowanie drzewostanu rębnego, np. 80-letniej lub starszej sosny, to dla właściciela lasu najwzajemniej w świecie problem techniczny. O ile ścinania niewielkich drzew w trzebieży bez większych problemów podejmuje się nawet początkujący użytkownik pilarki, to ścinka drzew o dużych gabarytach jest trudniejszym zadaniem, wymagającym doświadczenia i techniki. Wymaga także sprzętu – pilarki spalinowe używane do prac w gospodarstwach często okazują się zbyt małe.

Ściąć to jedno, ale drzewo trzeba także zerwać do drogi, załadować, przewieźć. Współcześnie na wsi, gdy w wielu gospodarstwach jedynym środkiem transportu pozostał samochód osobowy, niektórym właścicielom lasów zwyczajnie brak możliwości, aby samodzielnie zająć się ich użytkowaniem. Oferta, by sprzedać drewno na pniu, bywa przyjmowana w zasadzie jako jedyna możliwość, by zrealizować rębnię i odnieść korzyści z użytków drzewnych.

Ile jest tego drewna?

To najważniejsze pytanie dla sprzedającego. Drzewostan drzewostanowi nierówny i nie można w prosty sposób określić, że na 1 ha boru sosnowego w określonym wieku rośnie konkretna liczba m³. Toteż zawierając umowę z kupującym, warto dążyć do takiej formy rozliczenia, gdzie będzie możliwe jak najdokładniejsze określenie miąższości.

Najlepsze wyjście to ostateczne rozliczenie z kupującym po ścinie. Właściciel jest wszak zobowiązany do legalizacji drewna, a w tym momencie leśnik ze starostwa lub nadleśnictwa mierzy i cechuje drewno. Pomiar wykonany przez leśnika, dysponującego sprzętem i doświadczeniem, osoby bezstronnej w relacjach sprzedający-kupiec, będzie najbardziej wiarygodną pomocą.

Leśnik nie ma jednak obowiązku klasyfikowania drewna pod względem jakości. Taka klasyfikacja, w której uwzględnia się obecność szeregu wad surowca – np. sęków, zgnilizn, krzywizn, pęknięć – oraz jego wymiary (klasyfikacja jakościowo-wymiarowa), funkcjonuje w Lasach Państwowych.

Prawidłowe zaklasyfikowanie surowca wymaga dużego zjawstwa, ale też ma istotny wpływ na cenę. Jak wysokie są ceny drewna, możemy sprawdzić w cenniku detalicznym miejscowego nadleśnictwa (dostępne na stronach internetowych, u leśniczych i w biurze nadleśnictwa).

Grubsze jest droższe

Ale nawet nie znając się na wadach drewna, sprzedając surowiec warto być świadomym istotnej różnicy cen w zależności od klasy wymiarowej. Posłużmy się przykładem cennika Nadleśnictwa Żednia. 1 m³ najcieńszej sosny (średnica środkowa do 24 cm) w klasie WC0, która nadaje się do przerobu tartaczego, kosztuje tam 293 zł brutto. 1 m³ w klasie do 35 cm to 342 zł, a w klasie najgrubszej, pow. 35 cm, to prawie o 100 zł więcej – 390 zł!

A jakość? Najgrubsza klasa najlepszej jakościowo sosny (klasa WA0) to aż 585 zł.

Szacunek brakarski

Z różnych względów umowy sprzedaży drewna zawierane są jednak także na całość drzewostanu, przed wycinką. Dla leśnika praktyka to nie problem – miąższość drzew można dokładnie określić także przed wycięciem. Ta czynność, wykonywana w Lasach Państwowych, to tzw. szacunek brakarski, wykonywany przed założeniem każdego zrębu.

Pomiar polega na zmierzeniu za pomocą średnicomierza średnicy wszystkich drzew na wysokości 1,3 m nad ziemią (tzw. pierśnica, przeciętnie na wysokości piersi człowieka). Średnice zapisuje się w formularzu. Tę pracę wykonują dwie osoby – jedna mierzy drzewa i zaznacza te zmierzone, a druga zapisuje wyniki. Mierzy się również wysokości drzew przy pomocy wysokościomierza – co najmniej 30 pomiarów dla różnych średnic. Wyrysowana na tej podstawie krzywa wysokości, odrębna dla każdego gatunku, pozwala na odczytanie wysokości dla drzewa o dowolnej pierśnicy.

Leśnicy od razu klasyfikują też jakość stojących drzew.

Tablice miąższości

Na podstawie pierśnicy i wysokości miąższość drzew w drzewostanie można odczytać ze specjalnych tablic. Książka pt. „Tablice miąższości drzew stojących” autorstwa Mariana Czuraja i in. miała kilka wydań i zapewne dysponuje nią każde nadleśnictwo. Dociekliwi mogą odszukać w Internecie niemieckie tablice miąższości (Massentafeln) Grundnera-Schwappacha, opracowane jeszcze w XIX wieku.

To metoda jest tak samo dokładna, jak pracochłonna. Na pewno mniej trudności sprawi w jednowiekowym i jednogatunkowym drzewostanie, gdzie nie trzeba mierzyć aż tylu wysokości drzew. Oczywiście dokładność zależy od indywidualnych potrzeb i możliwości samego właściciela lasu. Pomiar drzew stojących może on ograniczyć do kilku drzew o największych gabarytach lub tylko do pewnej reprezentacji, by np. wyliczyć średnią miąższość pojedynczego drzewa w swoim lesie.

Koszty kupującego i obowiązek odnowienia

W transakcji na pniu należy uwzględnić koszty pozyskania i zrywki drewna, które ponosi kupujący. O tyle mniej zechce zapłacić za drewno. Ile wynoszą te koszty? Nie jest to popularna usługa, ale jej cenę można próbować sprawdzić, kontaktując się z kilkoma miejscowymi zakładami usług leśnych.

Przy sprzedaży drewna na pniu ważny jest jeszcze jeden aspekt – sprzedający drewno zostaje co prawda z pieniędzmi, ale także z koniecznością odnowienia w ciągu pięciu lat całej powierzchni zrębowej. ◆

Zenon Angielczyk (RDLP w Białymstoku)

Rafał Zubkowicz

Sprzedając drewno na pniu, warto sprawdzić ceny i możliwie precyzyjnie określić, ile m³ drewna sprzedajemy

Fot. D. Mawczyński